

9 milionów dolarów za 3900 zwolnień

20 lipca 2020

Amerykańska sieć domów towarowych Macy's wypłaciła swojemu zarządowi blisko 9,6 miliona dolarów bonusów, a dodatkowo uchyliła ona obowiązującą od kwietnia tymczasową obniżkę wynagrodzeń. Zaledwie dwa tygodnie wcześniej zarządzający koncernem zwolnili z kolei blisko 3,9 tysiąca osób, uzasadniając ten krok „zapewnieniem firmie wystarczających pieniędzy w czasie kryzysu”.

Agencja Bloomberg informuje, że przed niecałymi dwoma tygodniami premie dla zarządu zostały wypłacone głównie w postaci akcji firmy. Te o wartości około 3,8 mln dolarów trafiły do prezesa Jeffrey'a Genette'a, natomiast dyrektor operacyjny John Harper, dyrektor finansowa Felicia Williams oraz dyrektor ds. prawnych Elisa Garcia łącznie otrzymali akcje warte 2,6 mln dolarów. Dodatkowo Danielle Kirigan, szefowa ds. transformacji sklepów, dostała akcje warte 2,6 mln dolarów.

Zazwyczaj premie dla zarządzających Macy's są wypłacone w marcu, jednak w tym roku z powodu pandemii koronawirusa przyznane zostały w tym miesiącu. Dodatkowo sieć domów towarowych przywrócił kadrze kierowniczej pełne pensje, których zawieszenie obowiązywało od kwietnia. Dotychczas premie w koncernie zależały od osiągnięcia określonych celów, ale teraz nie są już z nimi powiązane.

Wypłacenie specjalnych premii dla kadry zarządzającej wzbudziło kontrowersje nawet w środowiskach biznesowych. Zaledwie dwa tygodnie temu amerykańska firma ogłosiła bowiem zwolnienie blisko 3,9 tys. swoich pracowników. Ponadto koncern jeszcze przed pandemią COVID-19 miał problemy finansowe, dlatego już od dawna niepełna jest przyszłość wielu jego

współpracowników. Powyższe fakty nie przeszkodziły Gennete'owi napisać podczas zwolnień, że firmie potrzebne jest zapewnienie płynności finansowej.

Na podstawie: Bloomberg.com, WiadomosciHandlowe.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)